"Folwark zwierzęcy". Zbliża się premiera w opolskich lalkach (9 maja)

Miasto
Kultura

06.05.2026 g. 10:20



Już 9 maja na Dużej Scenie Opolskiego Teatru Lalki i Aktora widzowie zobaczą premierę spektaklu „Folwark zwierzęcy” na podstawie tekstu

George’a Orwella. Metaforyczna opowieść o mechanizmach władzy, mimo upływu lat, wciąż pozostaje aktualna. Reżyser spektaklu, Konrad Dworakowski, sięgnął po klasykę, by zadać widzom niewygodne pytania o współczesność.

Alegoryczna opowieść o władzy

„Folwark zwierzęcy”, obok „Roku 1984", należy do najważniejszych i najgłośniejszych utworów Orwella. Powieść napisana w 1943 roku, przez lata zakazana w Polsce, do dziś pozostaje jedną z najbardziej przenikliwych opowieści o władzy, stanowiąc ostrzeżenie przed totalitaryzmem. Opisana w książce historia, której bohaterami są zwierzęta, tylko z pozoru przypomina bajkę. W rzeczywistości jest bezlitosną analizą mechanizmów politycznych i społecznych. Opowiada, jak rodzą się idee, które szybko potrafią zostać wypaczone, i jak język staje się narzędziem manipulacji. Orwell obnażył w niej prawdę o zniewoleniu człowieka, terrorze i totalitaryzmie, któremu przyświecały hasła wolności i równości społecznej. Właściwe odczytanie sensów ukrytych pod symboliką i alegorią uświadamia, czym w istocie jest totalitaryzm.

Konfrontacja z rzeczywistością

To opowieść o zwierzętach hodowlanych, które zbuntowały się przeciw ludziom, wygnały ich i same zaczęły rządzić folwarkiem. Władzę w gospodarstwie zaczęły sprawować pozbawione zasad moralnych świnie, karmiące się krzywdą pozostałych zwierząt. Folwark to miniatura społeczeństwa, w którym istnieją konflikty klasowe, walka o władzę, manipulacja i propaganda. To alegoria władzy pokazująca, jak łatwo ideały wolności i sprawiedliwości upadają pod ciężarem osobistych ambicji. Pierwotne marzenia o równości i sprawiedliwości szybko przeradzają się w nowy system opresji. Mechanizmy te znamy z historii. Dla reżysera spektaklu przyjrzenie się tekstowi Orwella w odniesieniu do bieżących sytuacji politycznych na świecie wydaje się niezwykle potrzebne.

– Tworzymy ten spektakl, gdy w tym samym czasie, w różnych miejscach niebieskiego globu, wedle tego samego schematu, dojrzewają dyktatury i upadają reżimy – mówi reżyser Konrad Dworakowski. – Widzieliśmy to już wiele razy, po wielokroć czytaliśmy Orwella, przykładając go do kolejnych rzeczywistości. Jego twórczość pozostaje jednak boleśnie aktualna. Pytanie o „Folwark zwierzęcy” nie jest

pytaniem o to, czy jest aktualny, ale kiedy powinniśmy się z nim mierzyć – wtedy, gdy idea upada, czy już wtedy, gdy się rodzi? – dodaje.

Pretekst do rozmowy

Teatr adresuje przedstawienie zarówno do widza dorosłego, jak i nastoletniego. Jest to jednocześnie otwarcie dyskusji i zaproszenie do dialogu skierowane przede wszystkim do młodych odbiorców.
– Młodzi ludzie, którzy za dwa, trzy lata uzyskają przywilej praw wyborczych, niebawem będą uczestniczyć w życiu społecznym. Muszą wiedzieć, czym jest władza i jakie są jej mechanizmy. Teatr, ze swoją rolą i możliwościami narracyjnymi, zdaje się być odpowiednim miejscem do rozpoczęcia tej rozmowy – mówi reżyser, dla którego realizacja spektaklu połączona z otwartą dyskusją z młodzieżą jest w pewnym sensie misją i odpowiedzialnością.

Teatr metafory

Jednym z najbardziej intrygujących elementów spektaklu będzie jego warstwa wizualna. Twórcy odchodzą od dosłowności – na scenie nie zobaczymy klasycznych lalek zwierząt. Zamiast tego pojawi się teatr formy, operujący metaforą i przemianą. Aktorzy nie tyle „grają zwierzęta”, ile opowiadają o nich, stopniowo przejmując ich cechy i zacierając granicę między człowiekiem a zwierzęciem. Forma spektaklu balansuje między maską, przedmiotem a obecnością aktora. Lalka nie znika całkowicie, ale przestaje być oczywistym środkiem wyrazu – staje się metaforą i znakiem.

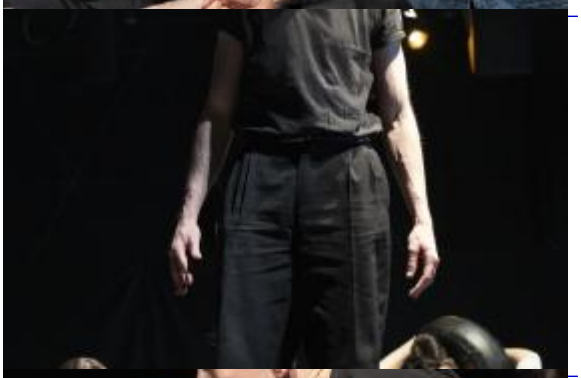
Sztuka, która każe być uważnym

„Folwark zwierzęcy” w OTLiA prowadzi widza przez świat, w którym granica między wolnością a zniewoleniem okazuje się niezwykle cienka. Bunt zwierząt przeciw człowiekowi, wyzyskowi, niesprawiedliwości i poniżeniu odsłania bolesną prawdę o ludzkiej naturze i jest gorzką diagnozą rzeczywistości. Spektakl zadaje nam pytania niewygodne i uwierające. Odpowiedzi musimy szukać sami – w sobie i w rzeczywistości, którą współtworzymy. Być może właśnie dziś szczególnie potrzebujemy wsłuchać się na nowo w orwellowską historię, zanim zatoczy kolejne koło.

Opracowała: **Magdalena Starczewska**

Zdjęcia z prób do premiery: **Anna Molokanova**







Dane kontaktowe
Wydział Kultury, Promocji i Komunikacji Społecznej

Tagi
Opolski Teatr Lalki i Aktora
Premierowy spektakl